RUSKI INWALID

No. 147.

ŚRODA. 23 Czerwca 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburgu. Wiadomości Zagraniczne: Angliia. Szwecyia. Ameryka Północna. Ameryka Południowa. Rozmaitości. Ogłoszenie.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

z Petersburga, 22 Czerwca.

Przed kilku dniami przybył do Pawłowska letniey rezydencyi N. Cesarzowey *Maryi*, Królewic Pruski Xiąże *Karol*, brat Wielkiey Xiężney JMści *Alexandry Teodorowny* małżonki Wielkiego Xiążęcia JMści *Mikołaia*. Towarzyszą N. podróżnemu Jenerał - Maior *Blok* i Kapitan *Schöning*.

z Rewla 16 Czerwca.

Przeszłey nocy była tu burza z ulewnym deszczem błyskawicami i piorunami, z tych ieden uderzył w starożytny kościoł Swiętego Olaia i pomimo nayczynnieyszych usilności komendy pożarney tę starożytną budowę którey wieża była iedną z naywyższych w Europie i od trzech wieków przeszło zdobiła Rewel, zamienił w perzynę. Gdy ogromne dzwony wiszące na tey wieży topniały i paliły się, płomień w rożnych kolorach wybuchał na kilkanaście łokci w górę, tworząc słupy ogniste sięgaiące obłoków. Pożar ten zapewne byłby zupełnie zniscził Rewel gdyby cokolwiek wiatr był silnieyszy; lecz dzięki opatrzności skończyło się na pomienionym kościele i kilku domach przyległych.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Angliia.

z Londynu 9 Czerwca.

Dokończenie posiedzenia parlamentu niższego dnia 7 b. m

Po przeczytaniu tego pisma Lord *Castlereagh* mówił co następuie: »Niemam po co zapewniać parlament, że z bolesnem uczuciem dopełniam obowiązku moiego, zwracaiąc iego uwagę na

tę równie niemiłą iak i delikatną sprawę. Teraznieysze przełożenie moie na tem tylko zależy, aby wszystkie papiery i wiadomości, które dały nastanie oświadczeniu Królewskiemu były oddane na rospatrzenie kommissyi sekretney. Lecz pierwiey nim odkryię przyczyny, które mnie do tego skłaniaią, proszę aby parlament był przekonany, że Rząd przedsięwziął wszelkie środki i usilności aby uniknąć ile tylko można tych smutnych powinności, które okoliczności teraznieysze na nas wkładaią i że teraz nawet przystępuiemy do tey sprawy z naywiększym wstrętem. Życzyć by należało, aby parlament i publiczność patrzali na nią spokoynie, i wysłuchawszy prawdy cierpliwie, wydali wyrok bezstronny. Smiem zapewnić parlament, że nieprzeto przystępuiemy do rozbioru tey sprawy, aby dokonać *sądowego prześladowania*; lecz że ona dotycze się takiego przedmiotu, który iak nayściśley połączony iest z honorem i godnością korony. Należy tylko przypomnieć same wyrazy oświadczenia Królewskiego, aby oddalić wszelką myśl prześladowania; z pewnością bowiem powiedzieć można, że nigdy iescze oświadczenie Królewskie łaskawiey napisane niebyło. (Słuchaycie słuchaycie) Król udaie się do parlamentu, i czeka od niego dobrey rady iak postąpić w tey delikatney sprawie. Czyż nieiest powinnością parlamentu wypełnić tę wolę monarchy swoiego? Rozumiem i twierdzę z pewnością, że oświadczenie Królowey napisane iest przez iey adwoka (słuchaycie, to Pan Brugham napisał) sądząc z niektórych przynaymniey wyrazow, można widzieć że ten szanowny iurysta boi się aby kommissyia sekretna nie zapytała Królowey o niektóre szczegóły niemaiące świadków. Lecz w takiem zdarzeniu myli się on mocno. Rząd zapewne będzie miał wzgląd na prawa wysokiey osoby, w losie którey tak znaczny bierze udział, ani nawet pozbawi iego samego przywileiow adwokata. Dobrze my to wiemy, iż między obwinieniem a winą iest wielka iescze różnica. Lecz znowu z drugiey strony możemy zapewnić Pana *Brugham*, że w zdarzeniu ninieyszem, zaskarzenie nie na powietrzu się opiera; lecz na świadectwach osob znanych z dostoyności i charakteru, a zawsze gotowych do wyiawienia prawdy publicznie. Trudno iest wystawić sobie aby który z ministrów naszych do tego stopnia śmiał naruszyć zasady praw Angielskich, iżby się odważył pozwać kogoś niesłusznie do odpowiedzi sekretney i pozbawić go srodków usprawiedliwienia się, których się zapewne niepozbawia i ostatniego z poddanych, a tem bardziey nikt się niepoważy odmowić tego Królowey, ieśli tylko potrzeba będzie tych taiemnych badań, o których dotychczas niema wzmianki. Po należytem przeyrzeniu papierów, parlament stanowić będzie czy ta sprawa należy do iegoż naywyższego sądu; lub ma się rozbierać w sądach zwyczaynych; lub wymaga osobnego billu; lub nakoniec ma się zupełnie zaniechać. Co się zaś tycze do samych świadectw, mnie się zdaie, że dla samey przystoyności maią bydź dopotąd sekretne, dopokąd parlament nieprzyymie na siebie obowiązku naywyższego sądu przysięgłych i nie wyda wyroku. (Słuchaycie Słuchaycie) Długośmy się starali ukryć tę sprawę lecz gdy teraz musiemy ią uczynić publiczną, zarzucaią nam; iż za nadto pospiesznie przecięliśmy rospoczęte między stronami układy. Mocno się myli kto rozumie, że te układy pomyślnie mogłyby się dokonać.

Wysoka osoba z którą się odbywały działa iak się zdaie nietylko za radą swoiego adwokata; lecz nadto powoduie się natchnieniom iescze inney strony. To właśnie było przyczyną; iż wiele prywatnych dokumentów podano do wiadomości publiczney bez względu na wszelką przyzwoitość i nawet w innym zupełnie kształcie iak są rzeczywiście. Krok ten tem mniey zdaie się bydź wymówionym, iż był niejako odezwą do niższey klassy ludu. (*Słuchaycie Słuchaycie*) Szanowny P. Brugham od miesiąca iuż wiedział, iakich środków Ministrowie będą się musieli chwycić w zdarzeniu powrotu Królowey. Dla uniknienia tych nieprzyiemności rospoczęte były układy z N. Panią; lecz aby iey proponowano zrzeczenie się tytułu swego i za to ofiarowano przez Ministrów pewną summę, przeciwko temu protestuię się i naymocniey gotów iestem dowodzić że to fałsz naywiększy. Wystawiono tylko iey skutki iakie koniecznie nastąpićby musiały gdyby umyśliła naruszyć ten polityczny rozwod, który miedzy nią i Królem był iuż od lat tylu. Jeśli konieczna chęć powrótu do Anglii pochodziła z wewnętrznego przekonania Królowey o swey niewinności, postępek ten wart zapewne podziwienia. Co do mnie, niczego bardziey nieżyczę, iak tego aby mogła się należycie usprawiedliwić. — Pogłoski o wyznaczonym dla niey rocznym dochodzie, mniey

więcey odstępuią od prawdy i gdyby się Królowa zgodziła na przedłużenie pomienionego rozwodu politycznego, z wielu względów pożądanego, srodek ten (wyznaczenie roczney pensyi) stałby się koniecznym, ani nawet zaprzeczam temu, iż przekładano Królowey pewne dochody gdyby się była determinowała pozostać dłużey za granicą. Co się zaś, tycze zrzeczenia się tytułów, co według pogłosek także miało bydź iey przekładanem, ta okoliczność iest niepodobną; gdyż choćby nawet Królowa i chciała to uczynić, bez zezwolenia iednak parlamentu niemogłoby to nastąpić. Ministrowie przewiduiąc że powrót Krolowey przyczyni i Królowi i iey samey nieprzyiemności, podawali iey rzeczywiście proiekt pozostania na czas nieiaki za granicą i przyięcia *innego iakiego tytułu*, iak zwyczaynie robią wysokie osoby podróżuiące.« Następnie Lord rozwodził się nad wyłożeniem praw Królewskich i dowodził, że on będąc Panem w rodzinie swoiey, mogł według upodobania rozkazać aby się modlono za Królowę lub nie i t. p. Zakończył zas swą mowę następuiącemi słowy: »Co do mnie, mam nadzieię że Królowa przestanie kiedyż tedy słuchać fałszywych swoich doradców, nadużywaiących iey imienia i podburzaiacych niższą klassę ludu do buntu i nieładów.«

Na posiedzeniu wczorayszem parlamentu wyższego oświadczył Lord *Liwerpool iż niema żadney nadziei pogodzenia*, ani nawet zbliżenia do siebie w sposób przyiacielski, dwóch stron wysokich. W skutek czego po krótkich naradach mianowano kommissyią sekretną z następuiących członków: Archybisknp Kantorberyyski, wielki kanclerz, Hrabia *Harrowby* Xiażęta: *Boford* i *Nortuberland*; Margrabia: *Lansdoun* i *Bukkingham*; Hrabiowie *Liwerpool*, *Donungmor*, *Lauderdal*, *Boschan*; Vice-Hrabia *Sidmouth*; Lordowie *Redesdal* i *Erskin*, i Biskup Londyński. Kommissyia ta rospocznie swe posiedzenia w przyszły Wtorrk.

Szwecyia.

z Sztokolmu, 21 Maia.

Stosownie do umowy podpisaney d. 20 Kwietnia r. b. w *Kopengadze* względem wzaiemnych pretensyy, Norwegiia dostanie znaczną summę pieniężną od Danii.

Ameryka Połnocna.

Podano wniosek na Kongressie, aby woysko Ziednoczonych Stanów północney Ameryki używało na mundury sukna z kraiowych rękodzielni.

Ameryka Połudnowa.

z Hawanny, 24 Kwietnia.

Dzień 15 b. m. napełnił radością tuteyszych mieszkańców. Okręt bowiem z *Korunny* przywiózł wiadomość, iż Król Hiszpański zaprzysiągł oddawna pożądaną konstytucyią Stanów. Wsród powszechnych okrzyków radosci, czytano publiczne Gazetę z *Korunny*, która o tem doniosła, a potem Wielkorządca i obywatele wykonali przysięgę na konstytucyią. Miasto przez kilka wieczorów było oświecone. I my także, równie iak Hiszpanie, spodziewamy się lepszey przyszłości.

ROZMAITOSCI.

Medale na cześć Kopernika i Kościuszki.
(Wyimek z orła białego.)

Pan Durand wydał w Paryżu prospekt do zbioru 100 Medalów na cześć sławnych mężów wszystkich narodów; w którym umieścił dwóch Polaków których pamięć tak drogą iest dla sławy naszego narodu: to iest *Kopernika i Kościuszkę*. Zbyt świeża iest pamięć bohatyra Polski ażeby zawistne narody, posiadanie go iako ziomka zaprzeczyć i wydrzeć nam mogły: lecz ten mąż który w mniey oświeconych iescze wiekach, tak wzniosłego dał dowody ieniusza, oddawna iuż wzbudza zazdrość ościennego nam ludu, tak dalece poźniey, iż wspieraiąc się na posiadłościach przemocą nam wydartych, usiłuie przywłaszczyć sobie wiekopomną sławę wielkiego człowieka która się sławą narodu Polskiego, drogim dziedzictwem Sarmackich pokoleń stała. Wpływ zapewne tych którzy oto przywłaszczenie od dawna, próżną z nami toczą walkę, wyiednać potrafił u Pana Durand, iż Kopernika iako Astronoma Pruskiego nietylko w prospekcie swoim umieścił, lecz nawet podług tego fałszywego podania Medal wybiiać zaczął. Byłaby bezwątpienia ta omyłka, to naruszenie własności narodu do poźnych pokoleń w trwałey bo kruszcowey postaci przeszło, gdyby gorliwi o dobro i sławę kraiu swego ziomkowie w Paryżu przytomni, niebyli w tey mierze zanieśli protestacyi, która szczęściem dla nas ten miała skutek, iż wybite iuż Medale przetopione i według żądania protestuiących Polaków na nowo odbite zostały.

Doszedł nas list przez tych godnych Pola-

ków do P. Durand pisany, z którego następuiące umieszczamy wyimki.

„W zbiorze stu medalów sławnych mężów, którego myśl przez WPana do skutku przywiedziona, poważanie i wdzięczność powszechną mu iedna, umieściłeś WPan dwóch znakomitych Polaków: *Kopernika* Astronoma i Jenerała *Kościuszkę*."

„Ubolewaiąc nad tem, iż WPan pierwszego z nich Prusakiem zrobiłeś, poważaią się Polacy dopomnieć się o własność swoiey oyczyzny. Proszą oni WPana ażebyś chciał sprostować tę omyłkę, zmieniaiąc na medalu nazwisko Prusaka, mylnie Kopernikowi dodane na Polaka. Dla uniknięcia wszelkich trudności które z powodu zmiany medalu nawinąć się mogą, oświadczamy ninieyszem, iż na 100 sztuk medalów Kopernika podług poprawy wybitych prenumeratę złożemy."

„Te drogie bronzy, mowisz WPan w prospekcie swoim, są naytrwalszemi pomnikami historyi. Za ich pomocą oznaczyli uczeni niepewne podania, poprawili błędy i naywiększe swiatło na zdarzenia wielkiey wagi rzucili. „Jakże obok tak prawdziwego zdania tak wielkie pomyłki w medalach WPana znaydowaćby się miały? Pomniy WPan iż te pomniki do póznych wieków przeydą. Grecia i Rzym upadły, pamięć ich żyie w Homerze i w Wirgilim, pozwól WPan ażeby Polska w swoim Koperniku na wieki także żyć mogła!"

Daley przytaczaią zacni Ziomkowie krótki opis życia Kopernika i wszelkie niezaprzeczone dowody tey prawdy za którą z taką gorliwością obstaią, wspominaią o zdaniu P. Kaulfusa nawet za czasów zagłady naszey obiawione, a tem samem żadnemu podeyrzeniu o uniesienie gorliwością narodową niepodlegaiące, mówią o uczoney rozprawie Jana Śniadeckiego: O życiu i dziełach Kopernika, na francuzki ięzyk przetłómaczoney, i do Paryża posłaney, i o zamiarach naszych wystawienia pomnika dla męża wiekopomney sławy w zawodzie umieiętności i oświaty narodów. Wskazawszy nakoniec co się przez państwo Pruskie w dawnych wiekach rozumieć powinno, gdzie źródeł znaczenia i postępu tego mocarstwa poszukiwać należy, w ten sposób kończą swe interessuiące pismo.

„Dla tychto powodów upraszamy WPana w imieniu oyczyzny naszey, ażebyś raczył.

1. Wymazać z medalów i pism swoich imie Prusaka mylnie Kopernikowi przypisywane, i położyć natomiast prawdziwe narodu iego nazwisko, to iest nazwać go Polakiem.

2. Wydrukować nazwisko tego wielkiego męża w ortografii oyczystey, Kopernik; zamiast Copernic, ponieważ gdy uczony ten ogłosił dzieło swoie w ięzyku Łacińskim, musiano położyć literę, *C*, w mieyscu litery *K*, stosownie do Łacińskiey pisowni.

3. Kazać wyryć popiersie Kopernika podług wierzytelnego portretu iego który się u P. Anglumi litografa znayduie, obwodząc go napisem *Nicolaus Copernicus*.

4. Kazać wyryć na drugiey stronie napis następuiący:

Natus Toruni in Polonia.
Anno 1473. *Casimiro IV.*
Jagellonide regnante, *Obiit Anno* 1543.

Series numismatica
Universalis virorum illustrium.

5. Dostarczemy WPanu dokładnego opisu życia Kopernika i prosić będziemy ażebyś go umieścił w następuiącym numerze pisma swego, przeznaczonym na żywoty pięciu sławnych mężów w których rzędzie i Kopernik ma się znaydować. Opis ten przesłany został P. Durand w Mcu Lutym b. r. i zapewne iuż dotąd obok litografiowanego Kopernika wyszedł z druku.

Ogłoszenie.

W PETERSBURGU,

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.